

le, która miała przygotować bibliografię międzynarodową. Owoce jej prac były cztery tomy *Bibliographia dell'Archivio Vaticano*, ogłoszone w latach 1962 – 1966, w które wszakże polonica były reprezentowane zaledwie symbolicznie. Tylko częściowo wychodziło naprzeciw pilnym potrzebom nauki *Repertorium bibliographicum pro rebus polonicis Archivi Secreti Vaticani*, opublikowane przez ks. Waleriana Meysztowicza w 1943, zawierające opisy 135 artykułów lub książek, napisanych z uwzględnieniem archiwaliów watykańskich. Stąd kiedy w roku 1988 podjęto decyzję o kontynuowaniu wielkiego dzieła, zaproszony do współpracy Papieski Instytut Studiów Kościelnych miał zadbać o możliwie pełne zestawienie cytacji polskich. Temu zadaniu służy recenzowana książka.

Bibliografia źródeł zachowuje zasadniczą strukturę bibliografii międzynarodowej: ma podwójny układ alfabetyczny, najpierw autorów artykułów, a następnie cytowanych w nich źródeł archiwalnych i – co ważne – takie same formy kolejnych członów sygnatur tych źródeł. Podobna jest także kompozycja zapisów informacji o cytowanych przez autorów archiwaliach. Wałorem bibliografii jest to, iż uwzględniła ona cytacje źródeł pochodzących z archiwów przechowywanych poza centralnym archiwum Stolicy Apostolskiej, takich jak *Archivum Secretum Vaticanum* oraz dział manuskryptów Biblioteki Watykańskiej, zawierającej – jak wiadomo – obok dzieł narracyjnych także dokumentację archiwalną. Stąd podział bibliografii na trzy odrębne części (cz. I: *Archivum Secretum Vaticanum*, ASV, cz. II: Archiwa Stolicy Apostolskiej poza ASV, cz. III: *Bibliotheca Apostolica Vaticana* – manuskrypty). Zachowano w nich także tę samą zasadę układu cytacji i form zapisów informacji o źródłach. Bibliografia zawiera stosunkowo dużą liczbę poprawek redakcyjnych dotyczących nie tylko sygnatur, ale także cytacji treści niektórych dokumentów. Przykładem mogą być obie serie obejmujące procesy informacyjne przeprowadzane przed obsadą biskupstw, czyli wzmiankowana seria „*Processus Datariae*” i seria „*Processus Consistoriales*” z Archiwum Konsystorialnego, przytaczane za Katalogiem mikrofilmów z Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych w Lublinie. Bibliografia obejmuje w zasadzie periodyki o profilu historycznym; wydawcy przejrzeni jednak także niektóre inne, np. „*Studia Theologica Varsaviensia*”, a to z racji na wagę zamieszczonych tam artykułów. Natomiast ze względu na autorów-Polaków wprowadzono cytacje paru artykułów z czasopism niepolskich. Przejrzane periodyki pochodzą w większości z okresu po drugiej wojnie światowej do roku 1990.

Ukazanie się Bibliografii źródeł watykańskich trzeba odnotować z zadowoleniem. Daje ona obraz – niepełny wprawdzie – dotychczasowych zainteresowań i dokonań badawczych w tym zakresie, a jednocześnie ułatwia dalsze poszukiwania i przyszłe opracowania, oparte o watykańskie zasoby.

HENRYK OLSZEWSKI (Poznań)

Stanisław Grodziski, *W obronie czci niewieściej*, Wyd. II rozszerzone, Kraków 2000.

Stanisław Grodziski jest znanym i uznanym popularyzatorem nauki. Jego książki krzewiące wiedzę historyczną ukazują się już od ponad dwudziestu lat i cieszą się dużym zainteresowaniem, o czym świadczą zarówno ich nakłady jak i kolejne wydania. Książki popularno-naukowe jego pióra – zaliczyć do nich trzeba i prezentowaną publikację – koncentrowały się głównie wokół dwóch podstawowych tematów: austriackiej dynastii i dziejów Galicji¹. Tematyka recenzowanej książki jest odmienna i wiąże się bezpośrednio z główny płaszczyzną naukowych badań

¹ *Franciszek Józef I*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1978. *Feliksa Boronia pielgrzymki do historii*, Kraków 1884; *Królestwo Galicji i Lodomerii*, Kraków 1986. *Habsburgowie. Dzieje dynastii*, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1998 i wyd.n.; *Wzdłuż Wisły, Dniestru i Zbrucza*, Kraków 1998.

Autora, czyli historią prawa. Należy do nielicznych publikacji popularyzujących wiedzę z tej dziedziny².

Zawartość prezentowanej pracy jest znacznie szersza niż wskazywałby na to jej tytuł. Do wiemy się z niej bowiem nie tylko o sprawach związanych z ochroną czci kobiecej, ale także o innych – rzeczywistych i hipotetycznych procesach, w których kobiety były stroną lub stanowiły ich przyczynę. Procesy sądowe są jednak tylko pretekstem do pokazania szerokiej gamy zagadnień historycznoprawnych: od sytuacji prawnej kobiet w dawnym prawie polskim, przez strukturę, skład i zasady funkcjonowania sądów różnego typu i szczebla, systemy stanowego prawa, kary i tryb postępowania sądowego, po charakterystykę świadomości prawnej społeczeństwa i klimat epoki. Dlatego zawartość i wartość książki lepiej niż jej tytuł główny oddaje podtytuł: *Szkice z dziejów kultury prawnej*.

Przedstawiając procesy sądowe oparł się Autor na zapiskach i księgach sądowych oraz innych źródłach archiwalnych, a także na wydarzeniach opisanych w polskich i obcych kronikach, poddając te ostatnie rzetelnej krytyce naukowej. W przypadkach, gdzie brakowało źródeł a sprawa była interesująca (np. dzieje legendarnej Nawojki) Autor rekonstruuje proces sądowy i pokazuje jak w ówczesnych realiach musiałby on wyglądać. Ramy chronologiczne pracy obejmują okres od średniowiecznej Polski Piastowskiej po schyłek Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Książka składa się z kilkunastu szkiców, z których każdy stanowi odrębną całość i w kategoriach literackich uznany być może za krytyczny esej. Tytuł pracy wzięty został od jednego ze szkiców, poświęconego procesom pomówionych o zdradę małżeńską kobiet (dwóch królowych i kobiety z ludu). Omówienie poszczególnych szkiców z racji na bogactwo ich treści nie jest możliwe w ramach krótkiej recenzji. Aby ich wartość docenić, trzeba książkę przeczytać, a może być ona interesująca dla różnych grup czytelników, nie tylko tych zafascynowanych przeszłością. Praktykujący prawnik dowie się z niej jaka była geneza grzywny jako kary sądowej oraz jak wyglądał początek ksiąg sądowych (*Konsekwencje opłaty zwanej „pamiętne”*). Czytelnik interesujący się dziejami polskich monarchów znajduje próbę odpowiedzi na pytanie dlaczego niemal wszyscy władcy piastowscy mieli przydomki, a w późniejszych wiekach były one już rzadkością (*O sędach władców krzywoustych, tysych i laskonogich*) oraz wiele o genealogii Piastów śląskich (*Książę i Kopciuszek*). Książka może stanowić inspirację do podjęcia badań nad rękopisami sądowymi przez filologów (*Rękopis znaleziony w Sławucie*), historyków literatury, którzy znajdą w niej przykłady wpływu świadomości prawnej na piśmiennictwo, etnologów wreszcie, którzy dowiedzą się jak nieaktualne od dawna normy prawne żyły w ludowych obyczajach (*W sprawie galicyjskich wampirów*). Współczesny student znajduje informacje o życiu żaków na XV-wiecznym uniwersytecie, pozycji i władzy rektorów oraz osobowości niektórych z nich (*Nawojka*). Praca powinna być też pasjonującą lekturą dla kobiet, to bowiem przedstawicielki tej płci są bohaterkami większości szkiców, z których dowiadujemy się nie tylko, jaka była ich pozycja prawna w przeszłości, ale także sporo o ich karierach i cechach charakteru. Dodać przy tym należy, że wprowadzcie Autor nie idealizuje staropolskich niewiast jak czynił to w swoich powieściach J.J. Kraszewski czy w pracy napisanej przed ponad stu laty Z. Kaczkowski³, ale pisze o nich z sympatią oraz z wyrozumiałością dla ich wad i słabości.

Książka jest przeznaczona jednak przede wszystkim dla osób interesujących się historią prawa, stanowi bowiem świetnie napisane kompendium wiedzy o niektórych dziedzinach zwyczajowego i stanowionego dawnego prawa polskiego oraz jego stosowaniu przez różne sądy, od monarszego na dworze (*Królewska sprawiedliwość*) po sądy wiejskie (*Nad malowniczym Prądnikiem, Rękopis znaleziony w Sławucie*). Pokazanie praktyki sądowej i jej wpływu na dawne prawo to z pewnością walor pracy.

Książkę przeczytaj – jak sądzę – z zainteresowaniem i korzyścią profesjonalści czyli historycy prawa, a szczególnie te jej części gdzie mowa o księgach sądowych, ich powstawaniu

² Dla tego należy powitać powtórne wydanie po niemal dwudziestu latach tej książki, poszerzone o nowe szkice, z zadowoleniem, (wyd. I, Kraków 1981).

³ Zygmunt Kaczkowski, *Kobieta w Polsce*, Petersburg 1895.

i dziejach, sposobach przechowywania i przyczynach, które spowodowały, że tak niewiele z nich zachowało się do naszych czasów. Moim zdaniem to właśnie do historyków prawa kierowane jest główne przesłanie Autora Z zaniepokojeniem i żalem zwraca on uwagę, że coraz mniej jest badaczy zainteresowanych rękopiśmiennymi źródłami. Praca nad nimi wymaga bowiem znajomości łaciny i paleografii, umiejętności odczytywania niemieckiego gotyku, a także pracowitości i cierpliwości. Cechy te posiada niewielu adeptów nauk historycznoprawnych, co grozi zahamowaniem badań nad prawem staropolskim, którego pełne poznanie jest możliwe tylko dzięki odtworzeniu praktyki sądowej, a podstawowym dla niej źródłem są księgi sądowe. Zaniechanie badań w oparciu o nie uniemożliwi uzyskanie kompletnej wiedzy nie tylko o dawnym prawie polskim, ale także o jego wpływie na kulturę naszego społeczeństwa. Powinni tę książkę przeczytać przede wszystkim młodzi badacze, którzy dowiedzą się z niej jak fascynujące mogą być długie godziny spędzone nad rękopisami w bibliotekach i archiwach, jak wspaniałą intelektualną przygodą może być praca nad rękopiśmiennymi źródłami, ile satysfakcji przynoszą dokonywane odkrycia. Chciałoby się mieć na dzieję, że przekonani przez Autora podejmą trud kontynuacji badań starszego pokolenia uczonych, odczytają i opiszą staropolskie księgi sądowe przed ich ostatecznym zniszczeniem i przyczynią się tym samym do pogłębienia naszej wiedzy o dawnym prawie polskim.

Na zakończenia dodajmy, że książka napisana jest piękną polszczyzną, zawiera bibliografię i indeks osobowy, w którym znajdziemy postacie biblijne, literackie i historyczne, a przy tych ostatnich także informacje o ich przynależności stanowej i pełnionych funkcjach. Wydana jest starannie edytorsko, na dobrym papierze i w sztywnej okładce z postacią św. Barbary, wziętą z motywów obrazu van Eyck'a, co powoduje, że publikację tę weźmie z przyjemnością do ręki każdy bibliofil.

KRYSTYNA SIKORSKA-DZIĘGIELEWSKA (Poznań)

Heiko Haumann, *Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej*, Wydawnictwo Adamantan, Warszawa 2000, s. 286

Nazwisko autora recenzowanej książki nie jest obce środowisku historycznoprawnemu w Polsce. Heiko Haumann jest profesorem historii Europy Wschodniej i nowożytnej historii powszechnej na Uniwersytecie w Bazylei. W marcu 1994 r. był organizatorem międzynarodowej konferencji, poświęconej Tadeuszowi Kościuszce z okazji 200 rocznicy powstania kościuszkowskiego. Konferencja odbyła się w Solurze i zgromadziła historyków z wielu krajów, a jej materiały zostały wydane przy współpracy Heiko Haumanna i nieżyjącego już Jerzego Skowronka w postaci książki pt. *Der letzte Ritter und erste Bürger im Osten Europas*. Jej drugie wydanie ukazało się w 2000 r.

Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej po raz pierwszy ukazała się w roku 1990. Od tego momentu badania nad historią i kulturą Żydów w Europie Wschodniej uległy znacznemu poszerzeniu i pogłębieniu. Świadomy tego faktu autor w nowym wydaniu książki o charakterze raczej przeglądowym, uzupełnił ją, biorąc pod uwagę także wyniki tych badań. Wydanie polskie jest wydaniem pierwszym i zasługuje na uwagę wszystkich, którym tematyka żydowska z takich czy innych względów nie jest obcą.

Historia Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej H. Haumanna jest modelowym podsumowaniem dziejów społeczności żydowskiej w Europie Środkowej i Wschodniej, nie pozbawionym jednak oryginalnych tez i nowatorskiego spojrzenia. Jest wartościową pozycją dla badacza historii Żydów w Polsce, gdyż jej głównym wątkiem pozostają dzieje Żydów na ziemiach polskich i rosyjskich w XVIII i XIX w. Ważne miejsce zajmują też losy Żydów w Polsce międzywojennej i powojennej. Książka ma miejscami charakter głęboko refleksyjny, nie przypominając